

Sygn. akt II Ca 893/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik (spr.)
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SO Agnieszka Tarasiuk-Tkaczuk
Protokolant:	sekr. sądowy Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 marca 2016 roku w S.

sprawy z powództwa **M. J. (1)**

przeciwko **Gminie P.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 9 marca 2015 roku, sygn. akt I C 2614/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. w punkcie I: zasądza od pozwanej Gminy P. na rzecz powódki M. J. (1) kwotę (...) (dwadzieścia dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt trzy) złote 73 (siedemdziesiąt trzy) grosze z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 maja 2013 r. i oddala powództwo w pozostałym zakresie;

b. w punkcie II: znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu;

c. dodaje punkt III o treści: nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w S. kwotę (...) (tysiąc dwieście pięćdziesiąt dziewięć) złotych 28 (dwadzieścia osiem) groszy z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki M. J. (1) w punkcie I wyroku tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

d. dodaje punkt IV o treści: nakazuje pobrać od pozwanej Gminy P. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w S. kwotę (...) (tysiąc sto szesnaście) złotych 72 (siedemdziesiąt dwa) grosze tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego;

4. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w S. kwotę (...) (tysiąc dwieście pięćdziesiąt dziewięć) złotych 28 (dwadzieścia osiem) groszy z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki M. J. (1) w punkcie I zaskarżonego wyroku tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym;

5. nakazuje pobrać od pozwanej Gminy P. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w S. kwotę (...) (tysiąc sto szesnaście) złotych 72 (siedemdziesiąt dwa) grosze tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Marzenna Ernest SSO Małgorzata Grzesik SSO Agnieszka Tarasiuk-Tkaczuk

Sygn. akt II Ca 893/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim w sprawie z powództwa M. J. (1) przeciwko Gminie P. o zapłatę: oddalił powództwo (pkt I); zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym i rozważaniach prawnych.

M. J. (1) zatrudniona była w Szkole Filialnej w P. funkcjonującej przy Publicznej Szkole Podstawowej w Ż. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Powódka od dnia 1 września 2009 r. zajmowała stanowisko kierownika Szkoły Filialnej w P..

O planach likwidacji szkoły powódka M. J. (2) dowiedziała się w lutym 2011 r. W dniu 25 lutego 2011 r. Rada Gminy w P. podjęła uchwałę nr IV/17/2011 o zamiarze likwidacji z dniem 31 sierpnia 2011 r. w Publicznej Szkole Podstawowej w Ż. Szkołę Filialną w P.. W dniu 11 lutego 2011 r. Rada Pedagogiczna Publicznej Szkoły Podstawowej w Ż. opowiedziała się przeciwko likwidacji Szkoły Filialnej w P.. Pismem z dnia 7 marca 2011 r. Kuratorium (...) w S. poinformowało Radę Gminy P., że opiniuje pozytywnie zamiar likwidacji przedmiotowej szkoły.

Rada Gminy w P. podjęła w dniu 27 kwietnia 2011 r. uchwałę nr V/27/2011 w sprawie likwidacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Ż. Szkoły Filialnej w P., w której zostało stwierdzone, że szkołę zostanie zlikwidowana z dniem 31 sierpnia 2011 r.

Również pod koniec maja 2011 r. powódka powzięła informacje, że wyżej wskazana uchwała o likwidacji szkoły podjęta została z naruszeniem przepisów prawa.

W dniu 31 maja 2011 r. powódka otrzymała od Dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej w Ż. M. Ż. wypowiedzenie umowy o pracę uzasadnione likwidacją placówki oświatowej. Powódka i inni pracownicy pytali się wówczas M. Ż., co się stanie w sytuacji, kiedy uchwała pozwanej gminy zostanie unieważniona. W odpowiedzi pracownicy szkoły, w tym powódka uzyskali informacje, że w takiej sytuacji wypowiedzenia zostaną cofnięte.

W dniu 1 czerwca 2011 r. pracownicy szkoły, w tym powódka wystosowali pisma do Wojewody (...) oraz do Wójta Gminy P. w których kwestionowali legalność uchwały Rady Gminy P. w przedmiocie likwidacji szkoły. Na skutek tego pisma zostało wszczęte postępowanie w przedmiocie zbadania legalności opisywanej uchwały.

W dniu 3 czerwca 2011 r., w sprawie sygn. akt: NK.4. (...) - 110/11, Wojewoda (...) stwierdził nieważność uchwały z powodu istotnego naruszenia prawa, polegającego na tym, iż Rada Gminy P. nie przedłożyła zarówno projektu uchwały nr V/27/2011 z dn. 27 kwietnia 2011 r. w sprawie likwidacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Ż. Szkoły Filialnej w P., jak i projektu uchwały nr IV/17/2011 z dn. 25 lutego 2011 r. o zamiarze likwidacji Publicznej Szkoły Podstawowej w

Ż. Szkoły Filialnej w P. do zaopiniowania właściwym statutowym władzom związków zawodowych, wbrew ciężącemu na Radzie Gminy obowiązki.

Powódka nie odwołała się od wypowiedzenia umowy o pracę z dnia 31 maja 2011 r.

W dniu 15 czerwca 2011 r. powódka otrzymała od Wojewody (...) pismo z informacją, że uchwała Rady Gminy P. z dnia 27 kwietnia 2011 r. została unieważniona. Następnie w dniu 30 czerwca 2011 r. powódka, wystosowała do Wójta Gminy P. pismo w którym wnosila o cofnięcie wypowiedzenia o pracę. W odpowiedzi otrzymała od Wójta informację, że działania mające na celu cofnięcie oświadczeń woli o rozwiązaniu umowy o pracę zostają wstrzymane do czasu uprawomocnienia się decyzji stwierdzającej nieważność uchwały.

W dniu 1 sierpnia 2011 r. powódka powzięła informację, że rozprawa w sądzie administracyjnym została wyznaczona na dzień 19 października 2011 r.

Pismem z dnia 2 sierpnia 2011 r. powódka wystąpiła do dyrektora Publicznej Szkoły podstawowej w Ż. M. Ż. o anulowanie wypowiedzenia stosunku pracy. W piśmie tym powódka powołała się na treść rozmowy z dnia 31 maja 2011 r. Pismem z dnia 23 sierpnia 2011 r. powódka została poinformowana przez dyrektora szkoły o tym, że wypowiedzenia nie zostaną anulowane.

Pismem z dnia 24 sierpnia 2011 r. pracownicy szkoły w tym powódka zwrócili się z do Wojewody (...) z prośbą o interwencję wskazując, że otrzymali informację od Wójta pozwanej Gminy, że szkoła zostanie zamknięta z dniem 1 września 2011 r. , ponieważ decyzja wojewody nie wstrzymuje wykonania uchwały z dnia 27 kwietnia 2011 r. W odpowiedzi, w piśmie z dnia 30 września 2011 r. Wojewoda (...) poinformował powódkę, że w jego ocenie wypowiedzenia stosunku pracy z uwagi na niezaskarżenie ich do sądu pracy w wymaganym terminie są skuteczne.

Szkoła Filialna w P. nie prowadziła działalności dydaktycznej od dnia 1 września 2011 r. Uchwałą z dnia 24 kwietnia 2012 r. nr (...) Rada Gminy P. zdecydowała ponownie o likwidacji szkoły z dniem 31 sierpnia 2012 r.

Wyrokiem z dnia 19 października 2011 r. (sygn. akt II SA/Sz 833/11) Wojewódzki Sąd Administracyjny w S. oddalił skargę Gminy P. na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody (...) z dnia 3 czerwca 2011 nr NK.4. (...) -110/11 w przedmiocie stwierdzenia nieważności uchwały w sprawie likwidacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Ż. Szkoły Filialnej w P..

Pismem z dnia 29 sierpnia 2011 r. powódka złożyła pozew o bezskuteczne rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem i przywrócenie do pracy wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia pozwu. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazywała, że w wypowiedzeniu jako przyczynę wskazano likwidację placówki oświatowej na podstawie uchwały z dnia 27 kwietnia 2011 r. Powódka wskazał, że z uwagi na stwierdzoną nieważność powyższej uchwały, przyczyna wypowiedzenia jest niezgodna z rzeczywistym stanem rzeczy. Prawomocnym wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2012 r. (sygn. akt IV P 232/11) Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim IV Wydział Pracy oddalił powództwo. W uzasadnieniu wskazano jako przyczynę oddalenia powództwa, że zostało ono wniesione po upływie przepisane terminu.

Decyzją Starosty (...) z dnia 14 września 2011 r. powódka została uznana za osobę bezrobotną i zostało jej przyznane prawo do zasiłku dla bezrobotnych od dnia 15 września 2011 r. do dnia 14 września 2012 r. w wysokości 913,70 zł miesięcznie w okresie pierwszych trzech miesięcy posiadania prawa do zasiłku, a następnie 717,50 zł miesięczne w okresie kolejnych miesięcy posiadania prawa do zasiłku. Powódka pobierała zasiłek dla bezrobotnych w okresie od 15 września 2011 r. do 14 września 2012 r.

Powódka aktywnie poszukiwała pracy. Uczestniczyła także w różnego rodzaju szkoleniach mających na celu podnoszenie kwalifikacji zawodowych.

Pismem z dnia 3 kwietnia 2013 r. doręczonym pozwanej w dniu 5 kwietnia 2013 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 160.907,52 zł w terminie dwóch tygodni od otrzymania wezwania. Kolejnym pismem z dnia 10 maja 2013 r. doręczonym w dniu 15 marca 2013 r. powódka po raz kolejny wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 160.907,52

zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Pismami z dnia 10 kwietnia i 22 maja 2013 r. pozwana informowała powódkę, że w jej ocenie roszczenie jest niezasadne. Za 2011 r. powódka otrzymała średnie miesięczne wynagrodzenie w kwocie 4.379,74 zł brutto.

Sąd Rejonowy uznał że powództwo oparte na podstawie art. 415 k.c. i art. 417 k.c. jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Wskazał, iż przy rozstrzygnięciu o odpowiedzialności Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego na podstawie art. 417 k.c. kluczowym jest ustalenie, kiedy mamy do czynienia „z wykonywaniem władzy publicznej”.

Sąd Rejonowy przywołał tezę z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2012 r. wydanego w sprawie o sygn. akt II CSK 648/11 LEX nr 1215614., w którym stwierdzono, że „odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa, oparta na art. 417 k.c. i art. 417¹ k.c., powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki: bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą.

W ocenie Sądu Rejonowego główną osią sporu w niniejszej sprawie było to, czy na skutek działania pozwanej polegającego na likwidacji wyżej wskazanej placówki oświatowej na podstawie uchwały, wobec której stwierdzono niezgodność z prawem powódka poniosła szkodę, a jeżeli tak to w jakiej wysokości.

W ocenie Sądu powódce w niniejszym postępowaniu nie udało się wykazać zasadności roszczenia. Powódka nie wykazała bowiem związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy działaniem pozwanej, a powstaniem ewentualnej szkody.

Sąd I instancji wskazał, iż niewątpliwie uchwała Rady Gminy w P. z dnia 27 kwietnia 2011 r. została wydana z naruszeniem przepisów prawa, czego zresztą strony nie kwestionowały.

W ocenie Sądu powódce nie udało się jednak wykazać, że istnieje związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy bezprawnością działania pozwanej gminy, a zaistnieniem szkody. Stosunek pracy został powódce wypowiedziany w dniu 31 maja 2011 r. W treści wypowiedzenia (k. 89) zostało zawarte pouczenie, że powódka może wnieść odwołanie do Sądu Rejonowego – Sądu Pracy w S., czego powódka nie uczyniła. M. J. (1) podnosiła w toku postępowania, iż była zapewniana, że opisywane wypowiedzenie zostanie cofnięte, a nadto liczyła, że zostanie stwierdzone, że uchwała o likwidacji szkoły została wydana z naruszeniem prawa, do czego zresztą finalnie doszło. W ocenie Sądu treść pouczenia w wypowiedzeniu z dnia 31 maja 2011 r. jest jasna. Powódka jest osobą wykształconą i z pewnością zrozumiała treść pouczenia więc niezrozumiałym jest jej twierdzenie, że liczyła na cofnięcie wypowiedzenia i w związku z tym tłumaczenia powódki w tym zakresie są dla Sądu nieprzekonujące. Gdyby powódka dotrzymała terminu odwołania, to rozstrzygnięcie sądu pracy byłoby dla niej pozytywne i otrzymałaby odszkodowanie i przywrócenie do pracy. Sąd I instancji podkreślił, iż pozwana gmina nie może odpowiadać za niedopełnienie tego obowiązku, a więc pomiędzy bezprawnym działaniem Gminy P., a szkodą nie ma związku przyczynowego. To bezczynności powódki, która w ustawowym terminie nie złożyła odwołania spowodowała, że powódka mogła odnieść ewentualną szkodę z powodu bezprawnego działania pozwanej.

W tej sytuacji marginalnie jedynie Sąd I instancji zaznaczył, że strona pozwana nie może odpowiadać za sytuację na rynku pracy i za to, że powódka mimo prowadzenia intensywnych poszukiwań zatrudnienia do chwili obecnej pozostaje bezrobotna.

Reasumując Sąd Rejonowy stwierdził, że powódka nie wykazała, że na skutek bezprawnego działania pozwanej poniosła szkodę.

Poza tym Sąd wskazał, iż powódka nie wykazała wysokości szkody. Sąd zakwestionował sposób liczenia szkody, a mianowicie wskazał, iż powódka domaga się zasądzenia tytułem szkody kwoty odpowiadającej jej rocznemu wynagrodzeniu. Z twierdzeń powódki wynikało zaś, że ustaliła ona kwotę odszkodowania, jako różnicę rocznych zarobków brutto i pobranego zasiłku dla bezrobotnych netto. Sąd wskazał również na pobraną odprawę. Uznał poza

tym, że powódka nie wykazała czy w roku szkolnym 2011/2012 przysługiwałyby jej dodatki jakie otrzymywała do wynagrodzenia.

Rozstrzygnięcie co do kosztów procesu zapadło na podstawie art. 98 §1 i 2 kpc.

W wywiezionej apelacji powódka zaskarżyła wyrok w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

I. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 i § 2 poprzez błędne przyjęcie, iż „Gmina nie może odpowiadać za niedopełnienie obowiązku powódki zapobieżenia szkodzi, której zasądzenia w niniejszym procesie domaga się powódka” oraz że „to bezczynność powódki, która w ustawowym terminie nie złożyła odwołania spowodowała, że powódka mogła odnieść ewentualną szkodę z powodu bezprawnego działania pozwanej”, w sytuacji gdy źródłem powstałej u powódki szkody jest bezprawne działanie pozwanej gminy polegające na bezprawnym zlikwidowaniu szkoły filialnej w P., a nie działanie pracodawcy powódki, a nadto w sytuacji gdy, nawet odwołanie powódki do sądu pracy zostałyby złożone skutecznie, nie byłoby możliwym naprawienie szkody powódki wobec okoliczności, iż przedmiotowa szkoła została faktycznie zlikwidowana z dniem 1 września 2011 r.;

II. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez:

1. dokonanie dowolnej, sprzecznej ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym oceny dowodu z zeznań powódki w zakresie w jakim wskazywała na okoliczności związane z faktem, iż wypowiedzenia umowy o pracę miały zostać cofnięte, w sytuacji gdy, twierdzenia powódki są spójne, logiczne, znajdują swe oparcie w okolicznościach faktycznych sprawy, w szczególności związanych z faktyczną bezprawną likwidacją szkoły filialnej w P., a nadto korespondują z zeznaniami świadków: J. M. i W. B.;

2. pominięcie istotnych okoliczności sprawy, tj. faktu, iż powódka, zgodnie z ustaleniami poczynionymi z dyrektorem SP w Ż., przygotowywała plan - przydział klas i obowiązków na kolejny rok szkolny, która to okoliczność potwierdza, iż zasadnym było przekonanie powódki, że wypowiedzenie umowy o pracę zostanie cofnięte, a nadto, że powódka słusznie oceniała, iż nie ma podstaw do wniesienia odwołania od wypowiedzenia;

3. pominięcie istotnych okoliczności niniejszej sprawy, tj. okoliczności związanych z odbyciem się w dniu 29 sierpnia 2011 r. zebrania z rodzicami uczniów Szkoły Filialnej w P., podczas którego dyrektor SP w Ż. odczytała pismo wójta pozwanej gminy - M. K., które to okoliczności potwierdzają fakt, iż przedmiotowa szkoła miała zostać zlikwidowana z dniem 1 września 2011 r., pomimo wydania przez Wojewodę (...) decyzji z dnia 3 czerwca 2011 r. stwierdzającej nieważność uchwały o likwidacji tejże szkoły, a nadto, że Dyrektor SP w Ż. znajdował się pod wpływem wójta pozwanej gminy i to od jego stanowiska uzależnione były decyzje podejmowane przez Dyrektora szkoły;

4. błędne, sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, przyjęcie, iż powódka nie wykazała wysokości szkody, w sytuacji gdy wskazanie co do wysokości szkody opiera się wprost na dokumentach załączonych do pozwu, w tym dokumencie sporządzonym przez pozwaną, a nadto wynika z okresu w jakim powódka winna być zatrudniona, gdyby pozwana nie przeprowadziła bezprawnej likwidacji Szkoły Filialnej w P.;

5. dokonanie nieprawidłowego, wybiórczego, sprzecznego ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, ustalenia faktycznego, iż „w odpowiedzi w piśmie z dnia 30 września 2011 r. Wojewoda (...) poinformował powódkę, że w jego ocenie wypowiedzenia stosunku pracy z uwagi na niezaskarżenie ich do sądu pracy w wymaganym terminie są skuteczne”, w świetle faktu, iż wskazany dokument nie zawiera zacytowanej „oceny” Wojewody (...), a jedynie przytoczone zostało stanowisko wójta pozwanej gminy;

III. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 214 § 1 k.p.c. i art. 224 § 1 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku pełnomocnika powódki z dnia 17 lutego 2015 r. o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 2 marca 2015 r. i jej przeprowadzenie pod nieobecność powódki i jej pełnomocnika, a nadto poprzez udzielenie głosu stronie i zamknięcie rozprawy w dniu 2 marca 2015 r., w sytuacji gdy, zachodziła znana sądowi przeszkoda, której nie można było przewyciężyć i pomimo której sąd I instancji nie tylko nie odroczył rozprawy, poprzedzającej

bezpośrednio wydanie wyroku, ale zamknął ją, pozbawiając jednocześnie stronę powodową prawa zabrania głosu, co w konsekwencji spowodowało pozbawienie strony powodowej możliwości obrony swoich praw, a tym samym nieważność postępowania zgodnie z art. 379 pkt 5) k.p.c. w zakresie czynności procesowych przeprowadzonych przez sąd I instancji na rozprawie w dniu 2 marca 2015 r.

Apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w zakresie czynności procesowych przeprowadzonych przez sąd I instancji na rozprawie głównej w dniu 2 marca 2015 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Wniosła nadto o zasądzenie od pozwanej Gminy P. na rzecz powódki M. J. (1) kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz pozostawienie sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

W przypadku nieuwzględnienia zarzutu nieważności postępowania, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej Gminy P. na rzecz powódki kwoty 47.503,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 23 maja 2013 r. do dnia zapłaty. Nadto, wnosząc o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za I instancję oraz za instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji powódki w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w części.

Na wstępie odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania wskazać należy, iż był on całkowicie pozbawiony podstaw. Otóż zgodnie z art. 379 pkt 5 kpc nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Powódka upatrywała naruszenia swoich praw w oddaleniu wniosku o odroczenie rozprawy i tym samym uniemożliwienie jej udziału w postępowaniu dowodowym i zabranii głosu przed zamknięciem rozprawy.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4.07.2008r. (I CSK 20/08) wskazał, iż przeprowadzenie rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, mimo że pełnomocnik strony złożył uzasadniony wniosek o jej odroczenie, powoduje nieważność postępowania.

Należy zatem rozważyć, czy wniosek o odroczenie złożony przez był uzasadniony. Otóż jako przyczynę takiego odroczenia pełnomocnik powódki wskazał, iż jego aplikantka przygotowuje się do egzaminu adwokackiego. Nie wspomniał zaś nic o jej nieobecności w pracy, czy urlopie. Nie wykazał tych okoliczności. Samo przygotowywanie się do egzaminu nie jest zaś przyczyną uzasadniającą odroczenie rozprawy strony, której reprezentacji podjął się zawodowy pełnomocnik.

Należy wskazać, iż to rzeczą pełnomocnika jest zapewnienie właściwego reprezentowania strony poprzez ustanowienie odpowiedniego zastępstwa.

W tej sytuacji brak podstaw do uznania, iż doszło do nieważności postępowania.

Przechodząc do rozpatrzenia dalszych zarzutów apelacji należy zauważyć, iż strona powodowa zakreślając żądanie powództwa domagała się zasądzenia odszkodowania od pozwanej wskazując że zdarzeniem powodującym szkodę jest z jednej strony podjęcie przez Radę Gminy P. sprzecznej z prawem uchwały nr V (...) z dnia 27 kwietnia 2011r. w sprawie likwidacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Ż. Szkoły Filialnej w P., a z drugiej strony nie wstrzymanie przez pozwaną wykonania tejże uchwały, w szczególności zaniechanie podjęcia działań (wydania poleceń) związanych z cofnięciem wypowiedzenia powódce umowy o pracę. Tak sformułowane żądanie nakazuje przyjąć, że podstawą prawną roszczenia powódki jest art. 417 § 1 k.c. w zakresie w jakim wskazuje na zaniechanie organu polegające na niewstrzymaniu po stwierdzeniu nieważności uchwały z dnia 27 kwietnia 2011r. działań zmierzających do wypowiedzenia umowy o pracę. Z kolei w zakresie w jakim wskazano na zdarzenie powodujące

powstanie szkody w postaci wydania bezprawnej uchwały Rady Gminy P. z dnia 27 kwietnia 2011r. nasuwa się wniosek, że odpowiedzialność ta ma swoje źródło w art. 417¹ § 1 k.c. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2006 r. sygn. III CZP 37/06 nie jest uzasadnione stanowisko, iż wyłączną podstawą odpowiedzialności w związku z wydaniem bezprawnego aktu normatywnego jest art. 417¹ § 1 k.c. Przewidziana w art. 417 § 1 k.c. odpowiedzialność Skarbu Państwa za wyrządzoną szkodę zachodzi nie tylko w przypadkach wymienionych w art. 417¹ § 1-4 k.c. a jej warunkiem nie jest określenie przez przepis ustawy przypadku, w którym ta odpowiedzialność zachodzi. Artykuły te określają jedynie postępowanie zmierzające do naprawienia szkody w przypadku w nim wymienionym, co nadaje mu charakter przepisu procesowego. Za samodzielną podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną wydaniem bezprawnego aktu normatywnego - tak jak za podstawę tej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną innym niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy publicznej - można zatem uznać art. 417 § 1 k.c. Sąd Najwyższy wskazał również, że normy zawarte w art. 417¹ § 1-3 k.c., regulując szczególne postacie bezprawnego wyrządzenia szkody przez władzę publiczną, ograniczają odpowiedzialność określoną w art. 417 k.c. przez to, że wprowadzają kwalifikowany sposób stwierdzenia bezprawności w przypadku określonych rodzajów aktów władczych (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r.; II CSK 570/10).

Aby jednak można było mówić o powyższej odpowiedzialności konieczne było wykazanie przez powódkę trzech przesłanek, mianowicie bezprawności działania organu samorządu, powstanie szkody oraz istnienie związku przyczynowego.

Nie budzi przy tym wątpliwości, że swoją szkodę powódka zdefiniowała jako należne wynagrodzenie za okres od 1 września 2011r. do dnia 31 sierpnia 2012r. Jasnym jest także, że wydanie przez Radę Gminy P. uchwały z dnia 27 kwietnia 2011r. w przedmiocie likwidacji szkoły było bezprawne. Bezprawność tej uchwały została stwierdzona rozstrzygnięciem nadzorczym Wojewody (...) z dnia 3 czerwca 2011r., a potwierdzona nadto wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w S. z dnia 19 października 2011r. (sygn. II SA/Sz 833/11).

W analizowanej sprawie kluczowe zagadnienie wymagające rozstrzygnięcia to związek przyczynowy pomiędzy zarzucanym działaniem i zaniechaniem pozwanej, a powstaniem szkody.

Przepis art. 361 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W judykaturze i doktrynie powszechnie przyjmuje się, że omawiany przepis należy uznać za odwołanie się do teorii adekwatnego związku przyczynowego, która odpowiedzialnością podmiotu obejmuje jedynie zwykłe (regularne) następstwa danej przyczyny (A. Koch, Związek przyczynowy jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie cywilnym, Warszawa 1975, s.94 i n.; M. Kaliński, Szkoda na mieniu i jej naprawienie, Warszawa 2008, s.386 i n.). W doktrynie i orzecznictwie powszechnie aprobuje się też stanowisko, że dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym adekwatnego związku przyczynowego należy ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (test *conditio sine qua non*) oraz czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia (selekcja następstw) (Z. Banaszczyk (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 361, nb 7 - 8; M. Kaliński, Szkoda na mieniu (...), s.386 i n.; A. Koch, Związek przyczynowy (...), s.68 i n.).

Test warunku koniecznego pozwala stwierdzić, czy między zdarzeniem a szkodą zachodzi obiektywna zależność. W tym celu należy zbadać, czy niewystąpienie zdarzenia powodowałoby, że szkoda także nie wystąpiłaby. Analizie poddawana jest dana, indywidualna sytuacja, a w szczególności konkretny skutek (szkoda), a nie skutek danego rodzaju. Badana jest przyczynowość określonego zdarzenia dla konkretnej szkody i dla wyniku testu nie mają znaczenia możliwe inne zdarzenia, które mogą mieć wpływ na istnienie i wysokość szkody (A. K., Związek przyczynowy (...), s.77 - 79; o tzw. przyczynowości hipotetycznej (wyprzedzającej) por. także: J. J., O wyprzedzającej przyczynowości, KPP 2003, z. 3, s.612 i n.). Selekcja następstw ma na celu wskazanie tych, które według przyjętego kryterium uznawane są za pozostające w rzeczywistym związku ze zdarzeniem i tym samym powinny być objęte

obowiązkiem odszkodowawczym. Kryterium selekcji stanowi normalność następstw. W piśmiennictwie dominuje pogląd, że dla określenia normalnych następstw działania lub zaniechania podmiotu nie należy odwoływać się do przewidywalności (kryterium podmiotowego, właściwego dla ustalania winy), lecz w sposób obiektywny ustalić, czy prawdopodobieństwo skutku zwiększa się każdorazowo wraz z wystąpieniem przyczyny danego rodzaju (por. Z. Banaszczyk (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 361, nb 8 - 9; M. Kaliński, Szkoda na mieniu (...), s.396 i n.; A. Koch, Związek przyczynowy (...), s.128 i n. oraz glosa A. Kocha do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2002 r., I CKN 1215/00, OSP 2004/11/139). Chodzi o ustalenie, że dane zdarzenie należy do okoliczności ogólnie sprzyjających powstaniu badanego skutku. Za normalne mogą być uznane tylko takie następstwa, których prawdopodobieństwo wystąpienia zawsze wzrasta, ilekroć pojawi się przyczyna danego rodzaju (por. szerzej A. K., Związek przyczynowy (...), s.139 - 143).

Wskazać jeszcze należy, że relacje kauzalne bardzo często są wieloczłonowe, a ich elementy mogą występować jednocześnie lub układać się w łańcuch przyczynowo-skutkowy. Uznaniu normalności następstw nie sprzeciwia się okoliczność, że chodzi o dalsze skutki określonego zdarzenia. Wszystkie ogniwa łańcucha zdarzeń podlegają ocenie w świetle kryterium normalności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2006 r., III CSK 135/05, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2004 r., II CK 249/04, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1977 r., II CR 355/77, OSN 1978/11/205; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1981 r., IV CR 605/80, OSNC 1982/4/50; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 826/00, także Z. Banaszczyk (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 361, nb 10; M. Kaliński, Szkoda na mieniu (...), s.423 i n.; A. Koch, Związek przyczynowy (...), s.267 i n.) (tak: A. Olejniczak (w:) A. Kidyba, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania- część ogólna).

Jak powszechnie się przyjmuje następstwo ma charakter normalny wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest zwykle skutkiem określonego zdarzenia. Jak wyżej wskazano, nie zawsze szkoda jest wynikiem jednego zdarzenia. Nie są wykluczone związki wieloczłonowe, na które składa się wielość zdarzeń następujących po sobie, łącznie uczestniczących w zbudowaniu ostatecznego, jednego skutku w postaci konkretnej szkody. Ta niepodzielność skutku oznacza, że nie jest możliwe wyodrębnienie w nim określonych części, które stanowiłyby wyłączny rezultat działania jednej tylko przyczyny. Dla przyjęcia odpowiedzialności cywilnej istotne jest, by pomiędzy skutkiem - szkodą a poszczególnymi zdarzeniami - przyczynami zachodziły normalne relacje w podanym wyżej znaczeniu, bez względu czy są one bezpośrednią czy pośrednią przyczyną szkody (A. K., Związek przyczynowy (...), str.202).

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że na gruncie tej sprawy mamy do czynienia z wieloczłonowym związkiem przyczynowym. Kwesta wieloczłonowości związku przyczynowego była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, czego przykładem są wyroki z dnia 4 października 2012 r., I CSK 665/11 i z dnia 15 lutego 2013 r. w sprawie I CSK 332/12. Sąd Najwyższy stanął w nich na stanowisku, że na gruncie art. 361 § 1 k.c. obojętne jest, czy ma miejsce związek przyczynowy bezpośredni, czy pośredni oraz, czy jest to związek przyczynowy złożony, wieloczłonowy, z tym, że odpowiedzialność cywilną uzasadnia jedynie taki związek przyczynowy wieloczłonowy, w którym między poszczególnymi ogniwami zachodzi normalna zależność przyczynowa, a więc każde ogniwo tego związku podlega ocenie z punktu widzenia przyczynowości adekwatnej. Związek przyczynowy może więc występować jako normalny również wtedy, gdy pewne zdarzenie stworzyło warunki powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody. Koncepcja adekwatnego związku przyczynowego zakłada, że określona szkoda może być skutkiem wielu zdarzeń oraz, że normalne następstwa badanej przyczyny mogą być zarówno bezpośrednie jak i pośrednie i pozostawać w relacjach wieloczłonowych, a w takiej sytuacji ocenie z punktu widzenia kryterium normalności podlega zależność wielu czynników kauzalnych w ich wzajemnych powiązaniach, zaś ustalenie, że zachodzi normalny związek przyczynowy wymaga zbadania, czy gdyby dane zdarzenie nie wystąpiło, powstałby określony skutek (warunek *conditio sine qua non*) oraz, czy pojawienie się przyczyny badanego rodzaju zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia rozpatrywanego skutku, poprzez jej współistnienie i współdziałanie z innymi czynnikami. Jeżeli odpowiedź na te pytania okaże się twierdząca, będzie to równoznaczne z wystąpieniem normalnego związku przyczynowego. Dla oceny istnienia związku przyczynowego, jako kategorii obiektywnej, nie ma przy tym znaczenia, z jakich powodów osoba poszkodowana wskazała jako przyczynę szkody określone zdarzenie, a

nie zdarzenie inne, które pozostawało w ciągu przyczyn lub stanowiło współprzyczynę szkody. Okoliczności te mogą być ewentualnie rozważane przy ocenie roszczenia odszkodowawczego na podstawie zasad ogólnych, natomiast przy ustalaniu związku przyczynowego jako jednej z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej decydujące znaczenie ma to, czy i jaką szkodę spowodowało bezprawne zdarzenie wskazane przez powoda jako podstawa faktyczna tego roszczenia.

Sąd Najwyższy przyjął zatem w tych orzeczeniach, że związek przyczynowy może występować jako normalny również wtedy, gdy „ pewne zdarzenie stworzyło warunki powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody”. Tzw. wieloczłonowy związek przyczynowy polega na tym, że określona sekwencja zdarzeń pozwala sądowi oddzielić zdarzenie inicjujące taki ciąg, tj. tworzące warunki dla powstania innych zdarzeń i zdarzenie kolejne, które staje się już bezpośrednią przyczyną szkody. Wedle stanowiska Sądu Najwyższego takie zdarzenie można traktować jako samodzielne źródło szkody z punktu widzenia art. 361 § 1 k.c.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy odnotować trzeba, że wydanie bezprawnej uchwały przez Radę Gminy P. było przyczyną złożenia oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy o pracę. Nie ulega bowiem wątpliwości, że konieczną i zarazem jedyną przyczyną wypowiedzenia była właśnie uchwała Rady Gminy P. w przedmiocie likwidacji szkoły. Oznacza to, że jedno zdarzenie w postaci wydania nieważnej decyzji spowodowało drugie zdarzenie - wypowiedzenie umowy o pracę, co z kolei pociągnęło za sobą kolejne zdarzenie - utratę wynagrodzenia. W związku wieloczłonowym każda przyczyna „odpowiada” za część (pewien etap) ostatecznego skutku i taka sytuacja zachodzi w tej sprawie. Nie budzi wątpliwości, że gdyby nie wydanie nieważnej decyzji nie doszłoby do wypowiedzenia powódce umowy o pracę. To bowiem nieważna decyzja stworzyła warunki do powstania kolejnych zdarzeń, a mianowicie tegoż wypowiedzenia. Następnie gdyby nie wypowiedzenie powódce umowy o pracę nadal pozostawałaby ona zatrudniona w szkole i osiągałaby wynagrodzenie w dotychczasowej wysokości. Skutkiem tego w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie ma miejsce sytuacja łańcucha zdarzeń prowadzących do szkody, a więc zachodzi wieloczłonowy związek przyczynowy. To zaś przy niewątpliwym spełnieniu pozostałych przesłanek determinuje odpowiedzialność pozwanej. Co do zasady zatem związek przyczynowy pomiędzy podjęciem nieważnej uchwały, a utratą zarobku istnieje.

Powstaje jednak zagadnienie jak na wysokość szkody wpłynął fakt, iż powódka spóźniła się z wniesieniem powództwa o przywrócenie do pracy.

Zdaniem Sądu Okręgowego sytuacja jak niniejsza odprowadziła do przerwania związku przyczynowego, jednakże tylko w zakresie trzymiesięcznego wynagrodzenia za pracę. Okoliczność przerywająca normalny związek przyczynowy pomiędzy działaniem sprawcy (dłużnika) a ostatecznym rezultatem w postaci uszczerbku w dobrach poszkodowanego nosi nazwę „nova causa interveniens”. Przy przerwaniu związku przyczynowego, związek przyczynowy pierwotnie miał cechy adekwatności. Najczęściej taki pierwotnie normalny i adekwatny związek przyczynowy zostaje przerwany z tego względu, że „nie sprostał” dynamice szkody oraz dynamice zdarzeń wpływających na zakres uszczerbków w dobrach poszkodowanego. W sytuacji gdy ostateczny skutek nastąpił z powodu późniejszego dołączenia się jakichś zdarzeń, za które zobowiązany nie odpowiada – mamy do czynienia z tzw. przerwą związku przyczynowego. Inaczej definiując przerwanie związku przyczynowego, należy wskazać, że w złożonych, wieloelementowych związkach przyczynowych kreujących zobowiązanie cywilnoprawne związane z wyrządzoną szkodą, za przerywające związek przyczynowy mogą zostać uznane zdarzenia, których źródłem nie był domniemany sprawca szkody, a które to elementy, nie wyłączając związku między działaniem sprawcy a skutkami zdarzenia, stanowią jeden z czynników determinujących rozmiar oraz charakter ostatecznego uszczerbku w dobrach poszkodowanego (uchwała składu 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 r. III CZP 5/11, OSNC z 2012 r. nr 3, poz. 28). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojego stanowiska zawartego w tym orzeczeniu, nie mieści się w granicach normalnego związku przyczynowego szkoda, której poszkodowany mógł uniknąć, wykorzystując swoje możliwości zapobieżenia jej powstaniu albo nie wykorzystując swoich możliwości prowadzących do jej usunięcia (porównaj m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2007 r. II CSK 348/07, niepublikowane). Istnieje bowiem obowiązek poszkodowanego zmniejszania jej rozmiarów, wynikający m.in. z art. 354 § 2 i art. 362 k.c.

Nie ulega wątpliwości, iż szkoła filialna w P. nie podjęła nauczania w roku szkolnym 2011/2012r. powódka zatem – gdyby nie spóźniła się z wniesieniem powództwa o przywrócenie do pracy, mogłaby co najwyżej uzyskać odszkodowanie w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia.

Skutkiem tego wobec uchybienia przez powódkę terminowi do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę dochodzona pozwem należność winna ulec stosowanemu obniżeniu tj. o trzymiesięczne wynagrodzenie.

Zatem wykazany związek przyczynowy (wieloczołnowy) dotyczył szkody w postaci utraty wynagrodzenia netto powódki za okres 9 miesięcy ($3.363,38 \text{ zł} \times 9 = 30.270,42$) pomniejszone o otrzymane świadczenie z tytułu zasiłku dla bezrobotnych netto w wysokości ($784,47 \times 3 + 625,92 \times 9 = 7.986,69$). Wskazane zaświadczenie o wysokości uzyskanego zasiłku dla bezrobotnych wskazuje na ich wysokość brutto, a zatem zasada dotycząca określania wysokości utraconego wynagrodzenia powinna również dotyczyć zasiłku dla bezrobotnych. A zatem od kwoty 30.270,42 zł należało odjąć sumę 7.986,69 zł co daje 22.283,73 zł i taka kwota aktualnie pozostaje do zapłaty.

Szkoda powódki równała się wynagrodzeniu w wysokości netto, albowiem w takiej wysokości powódka otrzymywała wynagrodzenie. Kwoty przypadające innym podmiotom ponad kwotę netto nie stanowiły bowiem uszczerbku w jej majątku, a przynajmniej taki uszczerbek nie został przez stronę powodową wykazany.

Kierując się powyższym Sąd Okręgowy, w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok stanowiąc jak w punkcie 1a sentencji. Podstawę prawną orzeczenia o odsetkach stanowi art. 481 § 1 i 2 k.c. Odsetki zasądzono zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia 23 maja 2013 r. tj. od daty wskazanej w wezwaniu do zapłaty z dnia 3 kwietnia 2013r. doręzonego pozwanej gminie w dniu 5 kwietnia 2013r. W tymże wezwaniu wyznaczono pozwanej Gminie 14 dni na dokonanie zapłaty odszkodowania.

Konsekwencją dokonanej zmiany orzeczenia co do istoty musiała być także zmiana orzeczenia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji. Przepisy postępowania cywilnego, jako zasadę przewidują odpowiedzialność względem przeciwnika procesowego za wynik postępowania. Wyrazem tej zasady jest przepis art. 98 § 1 k.p.c. Natomiast zgodnie z dyspozycją art. 100 zd. 1 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu (art. 100 zd. 2 k.p.c.). Zdaniem Sądu Okręgowego zmiana pierwszoinstancyjnego orzeczenia i w rezultacie częściowe tylko uwzględnienie żądania pozwu (47%) zaktualizowało potrzebę wzajemnego zniesienia kosztów wygenerowanych w toku postępowania przez Sądem Rejonowym, o czym orzeczono jak w punkcie 2b sentencji.

O nieuiszczonych kosztach sądowych, na które złożyła się kwota 2.376 zł tytułem opłaty od pozwu, od obowiązku uiszczenia której powódka została zwolniona, Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (2010r. Dz. U. Nr 90, poz. 594). Orzeczenie zawarto w punkcie 1c mając na uwadze, iż powódka przegrała proces w 53%. W punkcie 1d stosownie do wyniku postępowania nakazano pobrać od pozwanej Gminy P. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w S. kwotę 1.116, 72 zł (pozwany przegrał w 47%).

W pozostałym zakresie apelacja będąc bezzasadną ulegała oddaleniu. Rozstrzygnięcie wydane w oparciu o art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy zawarł w punkcie 2 wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w oparciu o tożsamą argumentację jak przy rozliczeniu kosztów przed Sądem Rejonowym.

O nieuiszczonych kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w punkcie ostatnim zważając na stopień uwzględnienia interesów stron i stosunek przegranych (47% do 53%).

SSO Marzenna Ernest SSO Małgorzata Grzesik SSO Agnieszka Tarasiuk-Tkaczuk